

*communitates* schyłku XIV wieku, do sejmików ziemskich następnego stulecia". Zawarta w słowach wybitnego historyka prawa pochwała osiągnięć Jubilata w pełni uzasadnia powtórzenie za inicjatorami tomu życzenia: *ad multos annos!*

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)

Tadeusz Maciejewski, *Historia prawa sądowego Polski. Zarys wykładu*, Koszalin 1998, s. 225.

Książka profesora gdańskiego uniwersytetu, historyka prawa Tadeusza Maciejewskiego jest próbą zwięzłego przedstawienia dziejów polskiego prawa sądowego od czasów najdawniejszych po kres Polski Ludowej. Praca obrazuje dawne prawa, na straży których stały sądy. Poprzez sięgnięcie do korzeni dano możliwość poznania i zrozumienia ewolucji instytucji prawnych. W podręcznikach akademickich tematyka prawa sądowego na ogół była zawsze zdominowana przez historię ustroju, i z nią też występowała w ścisłej symbiozie. Ta ścisła współzależność państwa i prawa powodowała, iż nacisk większy kładziono na dzieje państwa i jego ustrojowe przemiany. Ambitnym i celowym zamierzeniem Autora było pominięcie zagadnień ogólnohistorycznych i dziejów ustroju Polski, notabene zestawionych nieco wcześniej w pracy wydanej przez Bałtycką Wyższą Szkołę Humanistyczną w Koszalinie (T. Maciejewski, *Historia ustroju Polski*, Koszalin 1998) i skupienie się tylko na prawie sądowym.

*Historia prawa sądowego Polski* to książka, która wykorzystuje dorobek polskich uczonych zawarty w fundamentalnych podręcznikach z zakresu historii państwa i prawa polskiego, jak i w pracach monograficznych i częściowych. Trafnie przeprowadzona selekcja ogromnego materiału pozwoliła na uwypuklenie informacji zasadniczych, niezbędnych także dla osób zajmujących się dzisiejszym, pozytywnym prawem.

Pod względem chronologicznym całość podzielono na cztery części. W pierwszej, najobszerniejszej omówiono dawne prawo Rzeczypospolitej szlacheckiej, aż do jej upadku w 1795 r., zestawiono tu wszystkie najistotniejsze źródła prawa z okresu średniowiecza i czasów nowożytnych, a następnie zaprezentowano prawo prywatne, prawo karne i postępowanie sądowe. Część druga poświęcona jest prawu na ziemiach polskich pod zaborami (1795 – 1918). W tym samym układzie jak poprzednio, zestawiono najpierw podstawowe informacje o kodeksach obowiązujących na ziemiach polskich w XIX w., a zatem wiadomości o źródłach prawa, aby w kolejnych podrozdziałach ująć wybrane instytucje prawa cywilnego, karnego i postępowania sądowego. Część trzecia obejmuje okres od 1918 r. do 1945 r., opatrzone ją nagłówkiem „*Prawo II Rzeczypospolitej i w okresie II wojny światowej*”. Główną uwagę zwrócono tu na problem unifikacji i kodyfikacji prawa w okresie międzywojennym oraz zmiany w prawie w latach okupacji. Z podstawowych instytucji prawa sądowego omówiono tu najpierw materialne i procesowe prawo cywilne, następnie prawo karne materialne i postępowanie karne, wyodrębniając na koniec nową, wówczas szeroko rozwijającą się gałąź, prawo pracy. Część czwarta, ostatnia, szkoda że najbardziej zwięzła, przedstawia źródła prawa i zmiany jakie zaszły w nim po 1945 r. Prawo w okresie władzy ludowej, będące pod wpływami prawa radzieckiego, nosiło wyraźnie socjalistyczny charakter. Podstawowe zmiany w prawie cywilnym odzwierciedlono poprzez charakterystykę stosunków własnościowych oraz instytucje z zakresu prawa rodzinnego i małżeńskiego. Poddano też artykulacji nowe treści w materialnym i formalnym prawie karnym, które odegrały ważną rolę w budowie ustroju powojennej Polski.

Pewien niedosyt u Czytelnika może powodować zbyt zarysowe omówienie wielkich kodyfikacji europejskich z końca XVIII i XIX w. Prawo zawarte w tych kodeksach obowiązy-

wało na ziemiach polskich ponad sto lat (do 1946 r.), zatem były to reguły postępowania dla kilku pokoleń Polaków. Skoro w oparciu o te prawa tak długo opierało się orzecznictwo sądowe, nie należy zatem wyczerpujących informacji o tych kodeksach szukać w opracowaniach z powszechnej historii prawa. Również szerszego omówienia oczekuje dziś Czytelnik o zmianach w prawie po 1945 r. Ukształtowany wówczas system prawa ludowego wymaga jasnej oceny, która mogłaby wykazać, w jakim stopniu naruszony został model demokratycznego państwa prawa.

Praca jest ambitnie zrealizowanym dziełem o edukacyjnym charakterze. Została pomyślana jako przewodnik prowadzący w sposób logiczny od narodzin prawa na ziemiach polskich, poprzez tysiąclecie aż do współczesnego demokratycznego państwa prawa. Prezentowany materiał okazać się może niezbędny dla każdego, dobrze przygotowanego do swego zawodu jurysty. Powiedzieć można, iż bez przesady i nadmiernej szczegółowości, przedstawiono ewolucję prawa sądowego Polski. Atrakcyjność książki podnoszą ilustracje ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie i Biblioteki PAN w Gdańsku. Lektura pracy o dziejach prawa polskiego wykazuje, że prawo służyło różnym określonym celom i w różnym stopniu i charakterze bywało wykorzystywane. Realizacja celów państwa za pomocą prawa cywilnego czy karnego przy nieostrych i nieprecyzyjnych sformułowaniach przepisów prawnych, miejmy nadzieję, stanowić już będzie tylko epizod z dziejów prawa stosowanego dawniej na ziemiach polskich i w Polsce.

PIOTR JUREK (Wrocław)

Brad Miner, *Zwięzła encyklopedia konserwatyzmu*, ss 360, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1999 r.

Myśl konserwatywna cieszy się od pewnego czasu w naszym kraju niestabnym zainteresowaniem, o czym świadczy liczba publikacji wydanych w ciągu ostatnich kilku lat (np. „Konserwatyzm” Ryszarda Skarżyńskiego, która prezentuje dorobek zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej myśli konserwatywnej). Książka Brada Minera stanowi popularne ujęcie tego tematu. Podtytuł książki „Osobiste spojrzenie” oddaje charakter tej publikacji. Zresztą sam autor w przedmowie wyjaśnia, iż nie było jego ambicją przedstawianie faktografii w sposób charakterystyczny dla wydawnictw typu Encyklopedia Britannica. Prezentuje ona w sposób przystępny idee konserwatywne, jednocześnie zachęcając do dalszego ich pogłębiania lub studiowania.

Mimo, iż tytuł książki odnosi się do konserwatyzmu w ogóle to jednak sposób ujęcia pewnych zagadnień sprawia, iż podtytuł śmiało mógłby zawierać przymiotnik „amerykański”. Jednocześnie jest ona napisana w taki sposób, który umożliwia czytelnikowi nie amerykańskiemu poznanie specyfiki amerykańskiej myśli konserwatywnej, która – na co autor sam niejednokrotnie zwraca uwagę – charakteryzuje się pewną odrębnością w stosunku do europejskiej.

Bardzo modne, popularne ostatnio „encyklopedyczne” przedstawianie zagadnień skłoniło również autora do zastosowania tej formuły. Niesie to za sobą pewne niebezpieczeństwa, jak chociażby wybiórcze potraktowanie tematu, konieczną skrótowość która może powodować niezbyt dogłębne, powierzchowne ujęcie tematu. (np. w hasłach *G. K. Chesterton* czy *Jan Paweł II* autor w niedostateczny sposób przedstawił poglądy tych osób). Jednakże mimo tych potknięć autor wybrnął z kłopotów obronną ręką.

Książka jest „prześiknięta” aktualnym amerykańskim życiem politycznym (np. hasło *Limbaugh Rush* lub częste aluzje do aktualnej sytuacji politycznej w Stanach Zjednoczonych). Nie